

Liczba amerykańskich żołnierzy stacjonujących w różnych lokalizacjach naszego kraju pozostaje na poziomie około 10 tysięcy.



Fot. Grzegorz Bukała / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania prezydenta Rzeszowa Konrada Fijołka z dowódcą zamiejscowej armii amerykańskiej pułkownikiem Jaysonem Morganem, fot. Grzegorz Bukała, Urząd Miasta Rzeszowa



Fot. Grzegorz Bukała / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania prezydenta Rzeszowa Konrada Fijołka z dowódcą zamiejscowej armii amerykańskiej pułkownikiem Jaysonem

Morganem, fot. Grzegorz Bukała, Urząd Miasta Rzeszowa

Liczba amerykańskich żołnierzy stacjonujących w różnych lokalizacjach naszego kraju pozostaje na poziomie około 10 tysięcy. Wojska amerykańskie nie wycofują się z Polski.

Relokacja amerykańskich żołnierzy stacjonujących w Jasionce była jednym z tematów omówionych podczas spotkania prezydenta Rzeszowa Konrada Fijołka z nowym dowódcą armii amerykańskiej w tej lokalizacji, pułkownikiem Jaysonem Morganem. W rozmowie uczestniczyła również Konsul Generalna USA w Krakowie – Erin Nickerson.

Ministerstwo Obrony Narodowej podkreśla, że amerykańskie wojska nie wycofują się z Polski, lecz trwa wcześniej zaplanowana relokacja pododdziałów w ramach procesu rotacyjnego. Przejęcie większej odpowiedzialności przez NATO za wsparcie Ukrainy wynika z decyzji podjętej na szczycie NATO w Waszyngtonie (9–11 lipca 2024). Podjęto wówczas decyzję o uruchomieniu inicjatywy NSATU (NATO Security Assistance and Training for Ukraine), która obejmuje koordynację dostaw uzbrojenia, amunicji oraz sprzętu wojskowego dla Sił Zbrojnych Ukrainy, a także szkolenie żołnierzy ukraińskich. O roli tej inicjatywy przypominał wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz podczas spotkania w Rzeszowie.

Sekretarz Obrony USA zapewnił podczas wizyty w Polsce, że liczba amerykańskich żołnierzy stacjonujących w różnych miejscach w Polsce (Poznań, Żagań, Powidz, Redzikowo, Bemowo Piskie itd.) pozostaje na niezmiennym poziomie – około 10 tysięcy